

Demografia i Gerontologia Społeczna – Biuletyn Informacyjny 2011, Nr 11

Piotr Szukalski
Instytut Socjologii
Uniwersytet Łódzki
pies@uni.lodz.pl



Zarejestrowane związki osób tej samej płci we współczesnej Europie

Okres powojenny to w społeczeństwach zachodnioeuropejskich czas narastającego przekonania o nieingerowaniu państwa w prywatne życie jednostki, o konieczności zapewnienia jednostce wolności wyboru swej drogi życia. Jednocześnie wraz ze wzrostem społecznej akceptacji dla spychanych do tej pory na margines osób homoseksualnych następował proces powolnego uświadamiania sobie przez nie swej siły i podejmowania prób przezwyciężenia swej gorszej w zakresie prawa cywilnego sytuacji w przypadku chęci stworzenia stabilnego związku. Świadomość siły wynikała z przekonania – wynikającego z licznych badań – o przynajmniej kilkuprocentowym udziale osób homoseksualnych, świadomość dyskryminacji wynikała z niemożności korzystania przez związki osób tej samej płci z ochrony prawnej, przysługującej związkom heteroseksualnym po ich uprzednim zarejestrowaniu.

Pod wpływem działań silnego – zwłaszcza dzięki nadreprezentacji osób nieheteroseksualnych w środowiskach opiniotwórczych – lobby już od końca lat 1970. następował w Europie Zachodniej i Północnej powolny proces legalizowania związków osób tej samej płci. Według C. Waaldijka [2005] proces ten rozpoczął się od nieformalnego uznania par kohabituujących – uznania je za gospodarstwo domowe i rodzinę, co oznaczało możliwość skorzystania z niektórych praw socjalnych i majątkowych czy ze wspólnego kredytu. Etap ten, którego pierwsze symptomy widoczne były pod koniec lat 1970., najczęściej był wynikiem wprowadzania zmian prawnych na poziomie lokalnym, regionalnym lub ze zmiany interpretowania istniejącego prawa. Następnie pojawiał się etap „półmałżeństwa” (*semi-marriage*) lub quasi-małżeństwa (*quasi-marriage*), zwanych najczęściej związkami partnerskimi – gdy parom tej samej płci przyznano możliwość zawierania uznanych przez prawo związków o znacznie mniejszych od małżeństwo uprawnieniach (*półmałżeństwo*) lub różniących się od stała małżeńskiego jedynie wyłączeniem nielicznych praw – przede wszystkim adopcji (*quasi-małżeństwo*). Ponadto, niektóre uprawnienia małżeństwa związki partnerskie mogły uzyskać po uprzednim udowodnieniu swej trwałości (np. wymóg trzech pełnych, fiskalnych lat istnienia związku, aby uzyskać prawo do wspólnego rozliczania podatków w przypadku francuskiego *pacs*). Ostatnim etapem jest przyznanie parom homoseksualnym prawa do formowania małżeństwa ze wszystkimi przysługującymi tej instytucji przywilejami.

Państwa współczesnej Europy są obecnie bardzo zróżnicowane, jeśli idzie o stopień zaawansowania powyższego procesu. 7 państw dopuszcza zawieranie związków małżeńskich, zaś dalszych 14 związków partnerskich.

Jak często związki osób tej samej płci są rejestrowane?

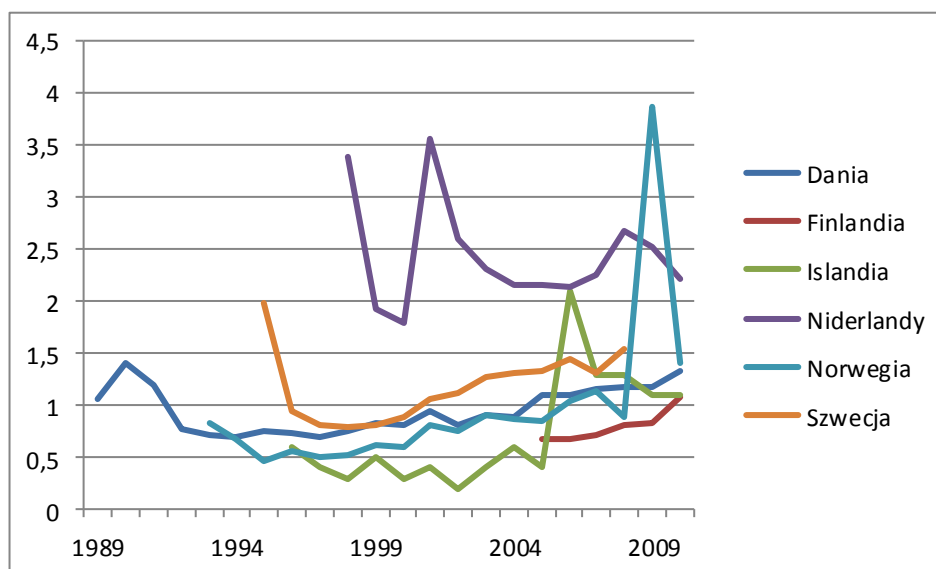
Na bazie dostępnych danych – w przypadku których ze względu na najwcześniejsze wprowadzenie rejestracji związków osób tej samej płci preferowane będą przede wszystkim te pochodzące z państwa skandynawskich – pokusić się można o sformułowanie kilku prawidłowości. Rozpocznijmy od tych odnoszących się do częstości występowania rejestrowanych związków tej samej płci.

Po pierwsze, statystyki europejskich państw wskazują, iż po znacznej liczbie osób formalizujących związek w pierwszym roku istnienia takiej możliwości, zainteresowanie obniża się znacząco w trakcie kilku następnych lat, aby wraz z utrwalaniem się społecznej świadomości występowania takiej postaci związku po kilku latach rosnąć. Jednak osiągnięcie wyjściowej liczby nowo rejestrowanych związków występuje dopiero po ok. 10 latach od wprowadzenia tej nowinki do systemu prawa.

Druga prawidłowość mówi o nikłym zasięgu związków osób tej samej płci. Jeśli za taki wskaźnik przyjmiemy udział interesujących nas związków wśród ogółu rejestrowanych związków w danym kraju (a zatem zarówno związków partnerskich, jak i małżeństw), frakcja ta z reguły – poza pierwszym rokiem wprowadzenia nowej regulacji prawnej – przyjmuje wartości z przedziału 0,5-1,5% (rys. 1).

Rysunek 1

Związki osób tej samej płci jako frakcja ogółu rejestrowanych związków w wybranych krajach Europy w latach 1980-2010



Źródło do roku 2003/2004 [Digoix i wsp., 2006], dla późniejszych lat dane ze stron internetowych urzędów statystycznych badanych państw

Zdecydowanie wyższe odsetki znaleźć można w Niderlandach i w Belgii (po wprowadzeniu możliwości małżeństwa od 4,5% do 3,5%). Zgodnie z przedstawioną wcześniej prawidłowością

frakcje te są zwłaszcza wysokie w pierwszym roku wprowadzenia zmiany prawa. Dodatkowo widoczny jest w pojedynczych latach w niektórych państwach skokowy wzrost ważności rejestrowanych związków tej samej płci. Skok ów ma zawsze taką samą przyczynę – wprowadzenie możliwości zawarcia związku małżeńskiego, co przekłada się na powtórny rejestrację części dotychczasowych związków partnerskich, zawyżając rzeczywistą liczbę nowo zawieranych związków. Przykładowo, w roku 2009, pierwszym roku po wprowadzeniu małżeństw jedнопłciowych, w Norwegii zawarto 283 związki takie związki, a jednocześnie 653 dotychczasowe związki partnerskie przekształcone zostały na złożony wniosek w małżeństwo [Statistics Norway, 2011].

Podstawowe charakterystyki par rejestrujących związek

Na podstawie dostępnych danych można również określić podstawowe charakterystyki demograficzne osób rejestrujących badane przez nas związki. Również i w tym przypadku analiza zmian w czasie prowadzi do formułowania prawidłowości.

Trzecia prawidłowość odnosi się do zmniejszającego udziału związków formowanych przez mężczyzn. Termin homoseksualizm wywołuje przede wszystkim skojarzenia związane z dwójką mężczyzn, stąd też nie dziwi, iż w pierwszych latach z możliwości legalizacji związku korzystali głównie panowie. Z reguły jednak mniej więcej po 8-10 latach od wprowadzenia możliwości rejestracyjnych dla par jedнопłciowych, przewagę wśród tego typu związków zaczynają zdobywać te formowane przez kobiety.

Wzrost znaczenia związków lesbijek wynika zapewne z łącznego oddziaływania kilku czynników – wyższego poziomu sceptycyzmu wobec życia w legalnym związku wśród gejów w porównaniu z lesbijkami, większego zapotrzebowania kobiet na świadczenia przysługujące legalnym partnerom, częstszemu wychowywaniu potomstwa przez pary kobiece, czy wreszcie większej częstości monogamii wśród kobiet [Chamie, Mirkin, 2011: 533].

Zauważaną przez badaczy analizowanego zagadnienia cechą związków jedнопłciowych jest zdecydowanie wyższa różnica wieku pomiędzy osobami je tworzącymi niż w przypadku związków heteroseksualnych. Przykładowo w trakcie pierwszych 10 lat istnienia takiej możliwości w Norwegii średnia różnica wieku wynosiła aż 7,0 lat, podczas gdy w przypadku związków kobiety i mężczyzny różnica ta z reguły oscyluje wokół 2 lat. Różnica ta jest skądinąd wyższa wśród mężczyzn niż kobiet, zaś największa w przypadku związków binacjonalnych [Noack i wsp., 2005: 97-99]. Jednocześnie obserwowaną prawidłowością jest występujący spadek średniego wieku osób legalizujących związek tej samej płci. W tym przypadku odwołam się do danych z Wielkiej Brytanii (tab. 2), choć podobna zmiana została zaobserwowana w USA [Chamie, Mirkin, 2011].

Widoczna jest również widoczna koncentracja formalizowanych związków tej samej płci w środowiskach wielkomiejskich, a zwłaszcza na obszarze stolicy państw dopuszczających takie rozwiązanie [Andersson, Noack, 2010; Ross i wsp., 2011]. Podkreślić przy tym występujące większe skupienie związków zawieranych przez mężczyzn, co wynika zapewne z większej „społecznej

widoczności” tego typu związków, prowadzącej do podwyższonej skłonności do osiedlania się w większych ludzkich zbiorowiskach, w których owa „widoczność” jest niższa, a jednocześnie społeczna akceptacja dla nietradycyjnych sposobów życia wyższa.

Związki osób tej samej płci w Europie Środkowo-Wschodniej

Trudno określić „zapotrzebowanie” na możliwość rejestracji związku tej samej płci w Polsce. Tytułem wskazówki odnośnie do skali potencjalnych rejestrowanych związków niech posłużą dane pochodzące z 2 państw z naszej części Europy, gdzie możliwość rejestracji związków istnieje: Czech (rejestracja od 01.06.2006) i Węgier (rejestracja od 01.01.2010).

W przypadku Czech pomiędzy 1 czerwca 2006 a końcem 2010 r. zarejestrowano 1111 związki partnerskie tej samej płci, z czego 70,0% były to diady mężczyzn. Związki te stanowiły raptem 0,3% ogółu zarejestrowanych w tym czasie formalnych związków (tj. partnerskich i małżeńskich). Warto zaznaczyć, iż spośród owych 1111 związków 116 przypadki to sytuacje, gdy Czech lub Czeszka zawierali związki z obcokrajowcami (<http://www.colourplanet.cz/74151-cesko-ma-1111-registrovanых-partnerstvi>).

W roku 2010 zarejestrowano na Węgrzech 80 związków, z tego 61 były to związki mężczyzn, zaś 19 kobiet. Odpowiadało to za 0,22% ogółu zalegalizowanych związków. Partnerzy zawierający związki byli zdecydowanie starsi niż ich heteroseksualni odpowiednicy - mężczyźni mieli bowiem średnio 39,5 lat, zaś kobiety 34,8 lat http://portal.ksh.hu/pls/ksh/docs/eng/xtabla/nepmozg/tablnep10_08.html. Jednakże w przypadku tego państwa znamienne jest, że na początku grudnia 2010 parlament zmienił konstytucję, wprowadzając definicję małżeństwa jako związku kobiety i mężczyzny, co samoczynnie zamyka dalszą drogę zrównywania praw związków homo- i heteroseksualnych.

Również i we współczesnej Polsce dość silne i narastające jest przekonanie, że osoby homoseksualne mają prawo do legalizacji swych długotrwałych, intymnych relacji, aczkolwiek opinia społeczna w takim przypadku zdecydowanie preferuje wprowadzenie związku partnerskiego, z wyłączeniem prawa do adoptowania dzieci (tab. 1).

Tab. 1

Akceptacja dla wybranych form prawnego uznania związków osób tej samej płci w Polsce w latach 2001-2010 (w %)

Rok	2001	2003	2005	2008	2010
Sfera					
Związek formalny, niebędący małżeństwem	-	34	46	41	45
Małżeństwo	24	-	22	18	16
Adopcja dzieci	8	8	6	6	6

Źródło: [CBOS, 2010: 12]